

Sygn. akt I C 1874/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Izabela Kosińska-Szota

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Wiejkut

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2022 roku w Kłodzku na rozprawie

sprawy z powództwa I. Ż.

przeciwko D. C.

o zapłatę 23 141,05 zł

I. zasądza od pozwanego D. C. na rzecz powódki I. Ż. kwotę 21 141,05 (dwadzieścia jeden tysięcy sto czterdzieści jeden zł 05/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2019 roku;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 472,97 zł tytułem kosztów procesu;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz adwokata A. O. kwotę 4 042,76 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

V. przyznaje adwokatowi A. O. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 385,24 zł (trzysta osiemdziesiąt pięć zł 24/100) tytułem brakujących kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

VI. nakazuje uiścić pozwanemu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 106,19 zł (sto sześć zł 19/100) tytułem brakujących kosztów sądowych;

VII. nakazuje pozwanemu ściągnąć z zasądzonych w pkt I. roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 10,12 zł (dziesięć zł 12/100) tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1874/19

UZASADNIENIE

Powódka I. Ż. wniosła o zasądzenie od pozwanego D. C. kwoty 10 005,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, przy czym kwota 8 005,25 zł stanowi odszkodowanie, a kwota 2 000 zł zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów procesu. Powódka wskazała, że pozwany prowadził roboty rozbiórkowe na ternie nieruchomości położonej w N. przy ul. (...) i w czasie od 18 lipca 2017 r. do połowy sierpnia 2017 r. prace były bardzo intensywne, a pozwany nie zabezpieczył terenu i doszło do zapylenia terenów sąsiednich, mimo że zgodnie z decyzją Starosty powinien to zrobić. Powódka podniosła, że emisja pyłów z wyburzeń spowodowała ogromne zapylenie zarówno terenu, jak i budynków, w tym elewacji domu powódki. Powódka wskazała, że nie zna kwestii ustalenia odpowiedzialności

między inwestorem a wykonawcą, a nadto podała, że kwota odszkodowania stanowi ceną, jaką będzie musiała zapłacić specjalistycznej firmie za usługę mycia elewacji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że prowadził prace związane z rozbiórką budynku i fundamentów, wywozie gruzu pochodzącego z rozbiórki i uporządkowaniu terenu, jednak zaprzeczył, by w trakcie rozbiórki obiektu miało nastąpić wyrządzenie szkody powodce, ponieważ pozwany ma wieloletnie doświadczenie w tego typu pracach i podejmuje wszelkie niezbędne czynności mające na celu zabezpieczenie miejsc rozbiórki i obszaru wokół przed zapyleniem i tak też było w przypadku obiektu przy ul. (...) w N.. Pozwany wskazał, że prace były wykonywane przez przeszkolonych w tym zakresie pracowników pozwanego, którzy w sytuacji wystąpienia zapylenia polewali wodą miejsca, które mogły wywołać ten stan. Pozwany podniósł, że nie ma praktyki stosowania przy tego typu pracach rozbiórkowych ekranów czy parawanów, albowiem jedyną metodą powstrzymania zapylenia jest obfite polewanie miejsc wodą, które powodują zapylenie. Wskazała też na stosowanie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy obowiązujące przy wykonywaniu robót budowlanych. Pozwany zwrócił też uwagę, że od pierwszego dnia realizacji umowy o rozbiórkę budynku powódka wyrażała swoje niezadowolenie z tego faktu.

Powódka w piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2021 r. rozszerzyła powództwo do kwoty 23 141,05 zł wnosząc o jej zasądzenie z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka I. Ż. jest właścicielką budynku mieszkalnego położonego w N. przy ul. (...).

Dowód: wydruk z księgi wieczystej (...) – k.9 – 13

Starostwa (...) decyzją nr (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił M. P. pozwolenia na rozbiórkę budynku usługowo – mieszkalnego zlokalizowanego w N. przy ul. (...) działki gruntów (...) (...) obręb S. z zachowaniem m. in. obowiązany był odpowiednio zabezpieczyć teren rozbiórki.

Dowód: decyzja z dnia 18.05.2017 r. – k.7

Nieruchomość powódki i nieruchomość przy ul. (...) bezpośrednio ze sobą sąsiadują.

Dowód: mapa – k.15, zdjęcia k.14, zdjęcia na płycie CD – k.36 verte

M. P. zlecił rozbiórkę budynku mieszkalnego wraz z uporządkowaniem terenu po zrealizowaniu robót rozbiórkowych na działkach nr (...) przy ul. (...) w N. pozwanemu D. C.. Pozwany w czasie realizacji robót miał prowadzić je m. in. W poszanowaniu użytkowników działek sąsiednich.

Dowód: umowa nr (...)r na rozbiórkę obiektu budowlanego – k.29 – 30

Ze względu na to, że prace rozbiórkowe trwały w okresie letnim było gorąco i w nieruchomościach sąsiednich nie można było otworzyć okien z uwagi na silne zapylenie na zewnątrz. Żona sąsiada powódki J. K. zwracała się do osób prowadzących prace, by firma zaprzestała rozbiórki, ponieważ kurz wdzierał się wszędzie, a było to codziennie, zaś temperatura w domach przekraczała 30 # C. W tym czasie powódka była w sanatorium, a jej domu doglądał znajomy J. S..

Dowód: zeznania świadka J. K. – k.87 verte, zeznania świadka J. S. – k.88 verte, zeznania powódki – k.101

Prace rozbiórkowe wykonywane były koparką, następnie gruz był wywożony ciężarówkami. Jedna ciężarówka wykonywała 10 kursów jednego dnia na teren rozbiórki.

Dowód: zeznania świadka B. T. – k.189 verte

Kierowcy ciężarówek zobowiązani byli do plandekowania.

Dowód: zeznania pozwanego – k.110

Przy rozbiórce budynku nie było żadnych zabezpieczeń. Kłęby pyłu unosiły się w czasie rozbiórki, a w szczególności w czasie załadunku go na przyczepy, zwiewało go też podczas wywożenia, ponieważ samochody nie miały naczep przykrytych plandeką. Prace wywołujące zakurzenie trwały ok. miesiąca. Wiatr zwiewał pył i kurz na sąsiednie nieruchomości, a przede wszystkim na nieruchomość powódki. Ściany zewnętrzne budynku powódki, jego ramy okienne, parapety oraz rośliny w ogrodzie powódki pokryte były kurzem i pyłem. Kolor elewacji powódki uległ zmianie z jasno popielatego na bardziej szary, a po deszczu pojawiły się zacieki.

Dowód: fotografie – k.14, zeznania świadka J. K. – k.87 verte, zeznania świadka T. P. – k.87, zeznania świadka J. S. – k.88 verte, zeznania powódki – k.101

Ze względu na bardzo silne pylenie w dniu 26 lipca 2017 r. została wezwana przez powódkę Straż Miejska. Funkcjonariusze Straży Miejskiej E. P. i P. P. po przybyciu na nieruchomość powódki stwierdzili bardzo silne zapylenie wynikające z rozbiórki nieruchomości prowadzonej przez pozwanego. Wszędzie znajdował się biały pył. Osiadł na sąsiednich nieruchomościach, w tym powódki. Był widoczny na budynkach i roślinach. Pył znajdował się także na parapetach, ramach i rantach okien domu powódki. Funkcjonariusze poinformowali powódkę, by zgłosiła fakt zapylenia nadzorowi budowlanemu. Strażnicy przeprowadzili rozmowę z pozwanym, który zobowiązał się do ograniczenia zapylenia. Zastosowano wówczas na krótko zroszenie terenu

Dowód: pismo zastępcy Komendanta Straży Miejskiej z dnia 17.02.2019 r. – k.55, książka zgłoszeń interwencji – k.56 – 57, wpis w notatniku służbowym k.58 – 59, zeznania świadka P. P. – k.90 verte, zeznania świadka T. P. – k.88, zeznania powódki - k.101

Po odjeździe funkcjonariuszy prace zostały wznowione, lecz nie stosowano polewania, ani zraszania gruzu.

Dowód: zeznania powódki – k.101

Drewno pochodzące z rozbiórki było częściowo palone i unosił się dym, który następnie osiadał na oknach tworząc lepka substancję.

Dowód: zeznania powódki – k.101

Powódka zakurzone okna myła gorącą wodą ze środkami myjącymi.

Dowód: zeznania świadka J. S. – k.88 verte, zeznania powódki – k.101

Powódka dbała o elewację swojego budynku, która została położona w latach 90-tych XX. Co roku była myta jedna ściana budynku.

Dowód: zeznania powódki – k.101

W pobliżu nieruchomości powódki nie znajdował się żaden inny obiekt, który powodowałby zapylenie terenu.

Dowód: zeznania świadka T. P. – k.87 verte, zeznania świadka P. P. – k.90 verte

W wyniku zapylenia związanego z prowadzoną przez pozwanego rozbiórką budynku przy ul. (...) w N. i braku odpowiedniego zabezpieczenia zabrudzeniu uległa betonowa elewacja budynku powódki. Powierzchnia elewacji wymagająca umycia wynosi 382,40 m². Wartość robót polegających na umyciu elewacji uniwersalnym środkiem czyszczącym marki K. wynosi 21 141,05 zł. Spalanie zdemontowanej z budynku stolarki drzwiowej, okiennej i podłóg mogło za pomocą powstałego dymu spowodowywać na elewacji budynku powódki tłustą powłokę.

Dowód: opinia biegłej sądowej K. N. – k.119 – 130, pisemne wyjaśnienie opinii: z dnia 19.05.2021 r. – k.148 - 160, z dnia 2.11.2021 r. – k.164- 167 i z dnia 15.11.2021 r. – k.174 - 175, zeznania świadków J. K. – k.87 verte, zeznania świadka T. P. – k.88, zeznania świadka J. S. – k.88 verte

Inwestor wskazał powódce, że prace rozbiórkowe zlecił firmie (...) – Handlowej w W..

Dowód: pismo M. P. – k. 8

Powódka działająca przez pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 10 005,25 zł.

Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 16.10.2019 r. – k.16 – 19

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o odszkodowanie z tytułu zabrudzenia elewacji okazało się zasadne.

Bezsporne między stronami było wykonywanie przez pozwanego D. C. prac rozbiórkowych na nieruchomości na zlecenie M. P., a nadto, że nieruchomość powódki I. Ż. położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości przy ul. (...) w N..

Spór dotyczył zasady i wysokości odszkodowania.

W odniesieniu do przeprowadzonych dowodów w sposób jednoznaczny stwierdzić należy, że prowadzone prace rozbiórkowe przez pozwanego spowodowały bardzo duże zapylenie i zakurzenie nieruchomości bezpośrednio sąsiadującej z terenem rozbiórki, w wyniku czego doszło do zanieczyszczenia elewacji budynku mieszkalnego powódki. Wskazać należy, że sąd nie dał wiary zeznaniom świadków M. C. i B. T. oraz zeznaniom pozwanego, którzy wskazywali, że w czasie prowadzonych prac nie pyliło, bądź pyliło minimalnie. Zeznaniom tym przeczą nie tylko zeznania świadków J. K., T. P. i J. S., którzy są znajomymi i sąsiadami powódki, lecz także zeznania świadka P. P., który był jednym z funkcjonariuszy Straży Miejskiej przybyłym na miejsce zgłoszenia interwencji przez powódkę w dniu 26 lipca 2017 r. Drugim funkcjonariuszem Straży Miejskiej był E. P.. Fakt bardzo silnego pylenia w trakcie prowadzonych prac wynika nie tylko z zeznań świadków, lecz także z informacji zastępcy Komendanta Straży Miejskiej z dnia 17 lutego 2019 r. oraz z notatki w książce zgłoszeń interwencji, w której interweniujący strażnicy zapisali o bardzo silnym zapyleniu i braku zabezpieczeń. Zatem nie potwierdziły się twierdzenia pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew, że funkcjonariusze Straży Miejskiej nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości, które skutkowałyby odpowiedzialnością wykroczeniową pozwanego. Odpowiedzialność za wykroczenie nie determinuje odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z czynu niedozwolonego. O tym, że doszło do spowodowania szkody w wyniku zawinionego działania pozwanego świadczą powołane wyżej zeznania świadków J. K., T. P., J. S. i P. P., zapisy w książce interwencji i zdjęcia jak na k. 14 oraz zeznania powódki. Tworzą one spójną i logiczną całość, z której wynika, że w czasie prac rozbiórkowych w wyniku braku jakiegokolwiek zabezpieczenia nieruchomości sąsiedniej unoszący się z prac rozbiórkowych kurz i pył oraz dym ze spalanych elementów stolarki okiennej, drzwiowej i podłogowej doprowadziły do zanieczyszczenia elewacji powódki. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających, że istotnie polewał teren, gdzie odbywała się rozbiórka, z wyjątkiem jednego razu, który miał miejsce 26 lipca 2017 r.

Z przedstawionych dowodów w postaci umowy wynika, że właściciel nieruchomości przy ul. (...) w N. M. P. podejmując decyzję o rozbiórce budynku na swojej nieruchomości uzyskał odpowiednie pozwolenie, a następnie zlecił pozwanemu jako przedsiębiorcy zajmującemu się tego typu pracami dokonanie rozbiórki budynku, co potwierdza umowa zawarta w dniu 6 lipca 2017 r. W trakcie tych prac doszło do przekroczenia dopuszczalnego poziomu immisji i spowodowania szkody. Skoro doszło do szkody w postaci zabrudzenia elewacji budynku mieszkalnego powódki w wyniku prac rozbiórkowych, to pozwany na podstawie art.415 k.c. i art.429 k.c. ponosi odpowiedzialność za tę szkodę. Nie negując znajomości pozwanego instrukcji bezpiecznego wykonywania robót rozbiórkowych, które dołączył do odpowiedzi na pozew wskazać wypada, że w żaden sposób nie wpływały one na kwestie związane z wystąpieniem przy pracach bardzo silnego zasilenia i to przez dłuższy okres. Z zeznań świadków zawnioskowanych przez powódkę, a także świadka

będącego funkcjonariuszem Straży Miejskiej oraz zdjęć k.14 wynika jednoznacznie, że pozwany prowadził rozbiórkę obiektu nie bacząc, by pylenie i kurzenie w czasie prac było minimalne i nie wpływało na nieruchomości sąsiednie. Zachowanie zasad wynikających z norm prawa budowlanego i wydanych na jego podstawie aktów wykonawczych, które nie podlegało badaniu w niniejszym postępowaniu nie wpływało na to, że pozwany nie spowodował szkody w mieniu powódki. Między działaniem prowadzonej przez niego działalności a zabrudzeniem elewacji istnieje normalny związek przyczynowy, o którym mowa w art.361 § 1 k.c. Rzeczą pozwanego było przedsięwzięcie takich kroków, aby nie doszło do rozprzestrzeniania się pyłu i kurzu oraz dymu na nieruchomość m. in. powódki, która była położona w bardzo bliskiej odległości od prowadzonych prac. Zwrócić należy uwagę, że z zeznań świadków J. K. i T. P. oraz powódki wynikało, że w trakcie prac rozbiórkowych były upały (prace prowadzono w lipcu i sierpniu 2017 r.) i w istocie tylko raz teren został polany wodą, a było to w dniu interwencji funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Jak wynika z zeznań powódki, w następnym dniu po interwencji teren nie był już polewany. Pozwany zupełnie nie uczynił zadość wymaganiom art. 6 k.c. i art.232 zd. 1 k.p.c. twierdząc, że wodę na polewanie terenu czerpał z pobliskiej rzeki. Żaden dowód obiektywny nie został na tę okoliczność zawnioskowany, zaś zeznania świadka M. C., jak i pozwanego uznać należy za niewiarygodne. Z dowodów w postaci zdjęć na płycie dołączonej do odpowiedzi na pozew nie wynika, by pobierana była woda z rzeki do polewania terenu celem eliminacji zapylenia i zakurzenia. Zeznania świadka M. C. dotyczące czerpania wody z rzeki w ocenie sądu są zupełnie niewiarygodne, ponieważ tej okoliczności pozwany nie podnosił w odpowiedzi na pozew i brak jest innego dowodu potwierdzającego ten fakt. Zeznania pozwanego na kolejnej rozprawie miały potwierdzić zeznania świadka M. C., ale zdaniem sądu w dalszym ciągu pozostały niczym niepotwierdzone. Zauważyć należy, że w świetle przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne istnieją w tym zakresie określone wymagania, przy czym pozwany nie wykazał ile m³ pobierał do zraszania prac, jak ono miało się konkretnie odbywać, jak wyglądały najazdy, które rzekomo miały być położone na drodze. W istocie z zeznań świadków B. T. i M. C. oraz pozwanego oraz przedłożonych zdjęć na płycie wynika, że do pylenia w zasadzie nie dochodziło, przy czym ani pozwany, ani świadek M. C. nie byli w stanie wytłumaczyć silnego zapylenia widocznego na zdjęciach z karty 14 akt sprawy, zaś interwencję strażników miejskich uznali jako w zasadzie złośliwość powódki. Zwrócić jednak należy uwagę, że nawet ze zdjęć na płycie CD nie wynika jednak doprowadzenie wody do polewania, czy zraszania terenu. W ocenie sądu jest to wersja powstała na potrzeby niniejszego procesu.

Sąd nie uwzględnił także twierdzenia pozwanego, że znajdująca się w odległości około 5 km od nieruchomości powódki Kopalnia (...) generowała zapylenie w obszarze zamieszkania powódki. W tym zakresie pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych i nie obalił dowodów przedstawionych przez powódkę, które wykazały, że prace rozbiórkowe przez niego prowadzone powodowały bardzo duże pylenie przez dłuższy okres wskutek czego doszło do szkody po stronie powódki. Z tych względów, mając na uwadze występujące przez wiele dni bardzo silne zapylenie i zakurzenie sąd uznał wersję powódki za wiarygodną.

Wysokość szkody została wyliczona przy pomocy dowodu z opinii biegłego sądowego. Zgodnie z opinią powierzchnia elewacji wymagająca umycia wynosi 382,40 m² przy zastosowaniu środka czyszczącego marki K.. W pisemnych wyjaśnieniach opinii biegła podała koszt zakupu środków czyszczących innych marek. Według biegłej w rozstrzyganej sprawie koszt zakupu środka czyszczącego wynosi 367,10 zł netto, środka marki W. (...) 241 410,40 zł netto, zaś marki K. (...) 279,64 zł netto. W ocenie sądu przyjęcie do wyceny szkody środka czyszczącego marki K. uznać należy za zasadne, skoro nie jest ani najdroższym, ani najtańszym środkiem. Ponadto, jak wskazała biegła, cena detergentu do umycia elewacji wynosi 1,87 % wartości netto całej inwestycji. Biegła w opinii wskazała na konieczność ustawienia rusztowania celem umycia elewacji, co wygenerowało dodatkowe koszty. Sąd oparł się na opinii biegłej z zakresu budownictwa i jej pisemnych wyjaśnieniach, z wyjątkiem wyjaśnień z dnia 18 sierpnia 2021 r., które w zasadzie stanowiły w zasadzie luźne dywagacje sporządzone niejako w oderwaniu od przeprowadzonej wizji przez biegłą oraz sporządzonej opinii zasadniczej i pozostałych wyjaśnień. Jednocześnie w kolejnych pisemnych wyjaśnieniach opinii biegła podała, że nie wykonywała badań fizykalno – chemicznych składu zabrudzeń. Zwrócić należy uwagę, że sąd nie dopuszczał dowodu na tę okoliczność. W tym zakresie ewentualna rzeczą pozwanego było zawnioskowanie takiego dowodu. Wskazać należy, z opinii biegłej i wyjaśnień wynika, że zapylenie, zakurzenie oraz spalanie zdemontowanej stolarki spowodowało zabrudzenie elewacji, nie zaś występowanie smogu.

Mając na względzie powyższe sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21 141,05 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 18 listopada 2019 r.

Sąd oddalił roszczenie powódki o zasadzenie kwoty 2 000 zł jako zadośćuczynienie za doznany stres, dyskomfort, konieczność czyszczenia i mycia obejścia i wnętrza budynku oraz ogrodu i utrzymywania odpowiedniego stanu higieny ciała jako bezpodstawne. Brak jest podstaw prawnych w kontekście obowiązujących przepisów, by w związku ze stresem czy dyskomfortem oraz koniecznością częstszego mycia się powódki zasadne było uwzględnienie tego roszczenia. Co do konieczności mycia nieruchomości, czy przywrócenia ogrodu to powódka była uprawniona do określenia takiego roszczenia w ramach odszkodowania, nie zaś zadośćuczynienia, które w istocie dotyczy szkody na osobie.

O kosztach procesu orzeczono mając na względzie art. 100 k.p.c. oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powódka poniosła koszty opłat sądowych oraz zaliczki na poczet należności biegłego w łącznej kwocie 1 958 zł (1 158 zł opłata od pozwu oraz od części rozszerzonej plus 800 zł zaliczka). Powódka wygrała proces w 91,3 % i z tego względu należały się jej koszty 1 787,65 zł, pozwany wygrał proces w 8,7 % i poniósł koszty 3 617 zł, a więc należą mu się koszty 314,68 zł. Zatem na rzecz powódki należało zasądzić różnicę między 1 787,65 zł i 314,68 zł, tj. kwotę 1 472,97 zł.

Pełnomocnik powódki z urzędu zawniósł do przyznania koszty 2 400 zł z podwyższeniem o 50 % do kwoty 4 428 zł. Wskazać należy, że stawka kosztów udzielonej pomocy pranej z urzędu, zgodnie z orzeczeniem TK, winna wynosić 3 617 zł i może być podwyższona w myśl § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Skoro pełnomocnik zawniósł kwotę 4 428 zł, to uwzględniając jego nakład pracy, kwota ta nie jest wygórowana i mieści się w granicach określonych przez powołane rozporządzenie. Z tej kwoty należało zasądzić koszty pomocy prawnej od pozwanego w 91,3 % zgodnie z § 6 rozporządzenia, a więc w kwocie 4 042,76 zł, natomiast w kwocie 385,24 zł przyznać je od Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Kłodzku.

Wobec tego, że pobrana zaliczka okazała się niewystarczająca, Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kłodzku tymczasowo wyłożył kwotę 116,31 zł. Zgodnie z art.113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd nakazał je uiścić pozwanemu stosownie do przegranej w 91,3 %, tj. w kwocie 106,19 zł, a co do powódki, pozwany ma obowiązek ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 10,12 z zasądzonych w pkt I-ym roszczenia.